

To nie tak miało być...

NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

W czwartek, 4 czerwca, obchodzić będziemy dwudziestą rocznicę wolnych wyborów w Polsce. Związek zawodowy „Solidarność” w ten historyczny dzień chce wskazywać na naszą rzeczywistość, mówić o dzisiejszych problemach. Właśnie w tym dniu trzeba pokazać, że po dwudziestu latach nie wszystko wygląda tak, jak wtedy Polacy oczekiwali.



Wiemy, że psujemy dobre samopoczucie politykom, którzy chcieliby wykorzystać tę rocznicę dla własnych celów, dla poprawy swego wizerunku i dla potrzeb kampanii wyborczej, ale naszym obowiązkiem jest głośno mówić o tym, co jest złego w naszej rzeczywistości. Będziemy wskazywać na bolączki i niedostatki ostatnich dwóch dekad, a zwłaszcza na wszystkie zaniedbania i błędy ostatniego czasu.

Mamy kryzys gospodarczy, rośnie bezrobocie, zamykane są zakłady pracy, tysiące osób bez pracy często pozbawionych jest także środków do życia. W wolnych środkach masowego przekazu rzadko jest miejsce na debatę o najważniejszych sprawach społecznych, o ludzkich bolączkach i problemach. Kuleje dialog społeczny, a ludzie, którzy walczą o swe prawa, są brutalnie rozpędzani i bici przez tak zwane siły porządkowe. Mimo tych wszystkich problemów rząd nie traci samozadowolenia. O tym wszystkim będziemy przypominać politykom zarówno w Gdańsku, podczas ogólnopolskiej manifestacji „Solidarność”, jak też w Katowicach, podczas manifestacji związkowców z regionów śląsko-dąbrowskiego i Podbeskidzia. Świątując dwudziestolecie wolności naszej ojczyzny chcemy upomnieć się o solidarność.

Nie będziemy obalać rządu, nie chcemy być wykorzystywani w kampanii wyborczej. Wszystkim politykom, niezależnie od ich przynależności, chcemy przypomnieć, że walcząc z komunizmem, uczestnicząc w wyborach przed dwudziestu laty mówiliśmy, że nie ma wolności bez solidarności. Dziś trudno odnaleźć ślady solidarności rządzących z rządzonymi, pracodawców z pracownikami. Nie ma solidarności tych, którzy władają Polską, z tymi, którym wciąż wiedzie się źle...

Przewodniczący

Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ

„Solidarność”

MARCIN TYRNA